

POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **M. P. M. (M.)**

skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 4 marca 2020 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k. kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymującego w mocy w zaskarżonej części wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego M. P. M. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w G. uznał oskarżonego M. P. M. za winnego:

1. czynu z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., polegającego na tym, że w czasie bliżej nieustalonym w okresie od stycznia 2016 r. do 4 września 2016 r. w D. , gm. T. , woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wielokrotnie udzielił M. R. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 30 gram za kwotę 1.050 zł, przy czym z popełnienia tego

przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu i za czyn ten wymierzył oskarżonemu karę roku i miesiąca pozbawienia wolności i karę grzywny wymiarze 100 stawek po 10 złotych każda stawka, zaliczając na poczet kary pozbawienia wolności okres zatrzymania oskarżonego w sprawie,

2. czynu z art. 62 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającego na tym, że w dniu 04 września 2016 r. w D., gm. T., woj. (...) wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał przy sobie środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste w papierowej bibułce o wadze brutto 0,744 grama, przy czym czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi i za czyn ten wymierzył oskarżonemu karę grzywny w kwocie 100 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka.

Sąd Rejonowy połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary grzywny i wymierzył łączną karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych po 10 zł każda stawka. Nadto, Sąd I instancji orzekł przepadek korzyści majątkowej uzyskanej przez oskarżonego z przestępstwa przypisanego mu w punkcie I wyroku w kwocie 1050 zł, przepadek dowodów rzeczowych zabezpieczonych w sprawie oraz zasądził od oskarżonego nawiązkę w kwocie 1000 zł na rzecz Fundacji „D.” na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii. Jednocześnie Sąd Rejonowy obciążył oskarżonego kosztami postępowania sądowego.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w S. , wyrokiem z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji w zaskarżonej części oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu postępowania art. 440 k.p.k. poprzez niezastosowanie się do nakazu orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, wobec orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, bowiem opartego o błędne zastosowanie i błędną wykładnię następujących przepisów prawa materialnego:

1. art. 65 § 1 k.k. poprzez niesłuszne uznanie, że poczynione w sprawie ustalenia faktyczne uzasadniają przyjęcie, że oskarżony z popełnienia

przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, podczas gdy, zdaniem skarżącego, wedle stanu faktycznego ustalonego przez Sądy obu instancji, zgodnie z art. 12 k.k., popełnił on jedno przestępstwo, korzyść wyniosła 1050 zł., nabywcą była jedna osoba, a zatem brak było podstaw do przypisania oskarżonemu znamienia uczynienia stałego źródła dochodu z działalności przestępczej;

2. art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez niesłuszne niezakwalifikowanie czynu zarzuconego oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia jako wypadku mniejszej wagi, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy, przedmiotowo-podmiotowe znamiona czynu stanowią o niewysokiej społecznej szkodliwości czynu i czyn ten winien zostać zakwalifikowany jako wypadek mniejszej wagi.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Odwoławczego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S..

W odpowiedzi na powyższą kasację, Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być co do zasady wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a powodem jej wniesienia mogą być uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenia prawa, jeżeli mogły one mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Oczywista bezzasadność kasacji zachodzi z kolei w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, że nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 397/17).

Lektura zarzutów kasacji wywiedzionej w przedmiotowej sprawie przez obrońcę skazanego w zestawieniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie oraz treścią uzasadnień Sądów obu instancji, bez wątpienia czyni

je oczywiście bezzasadnymi. Jakkolwiek, w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie ulega wątpliwości, że podniesienie w ramach postępowania kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. jest dopuszczalne, to jednak konsekwentnie wskazuje się, że dopuszczalność ta obwarowana jest koniecznością powiązania tego naruszenia z konkretnym uchybieniem, którym obarczone jest skarżone orzeczenie, a którego nieuwzględnienie z urzędu i utrzymanie orzeczenia w mocy, spowodowało rażącą niesprawiedliwość orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2018 r., V KK 30/18). Zastosowanie art. 440 k.p.k. wchodzi zatem w grę dopiero wówczas, gdy niemożliwe jest uwzględnienie zarzutów zawartych w środku odwoławczym. Oznacza to więc, że w sprawie muszą zaistnieć uchybienia, inne niż wskazane w apelacji, waga których powoduje, że utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Wskazując na obrazę art. 440 k.p.k. autor kasacji winien zatem wykazać zarówno zaistnienie takich uchybień, jak i to, że ich konsekwencją jest rażąca niesprawiedliwość orzeczenia utrzymującego wyrok sądu I instancji w mocy.

W realiach niniejszej sprawy obrońca skazanego nie podjęła jednak nawet próby wykazania przywołanych wyżej przesłanek. Co więcej, pod pozorem dopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym zarzutu obrazy art. 440 k.p.k. w istocie zmierzała do zakwestionowania poczynionych przez Sąd I instancji, a zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy ustaleń faktycznych, sprowadzających się do tego, że M. P. M. dopuszczając się przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., o przeciwdziałaniu narkomanii uczynił sobie z tego przestępstwa stałe źródło dochodu, a przestępstwo to nie stanowiło tzw. „wypadku mniejszej wagi”.

Nietrafnym okazał się sformułowany przez skarżącą zarzut obrazy art. 65 § 1 k.k. w powiązaniu z art. 440 k.p.k. Mimo, że kierowany pod adresem Sądu I instancji zarzut obrazy art. 65 § 1 k.k. nie został podniesiony w apelacji, to jednak autorka kasacji nie podjęła nawet próby wykazania, iż kwestia ta miała tak zasadnicze znaczenie, że Sąd odwoławczy winien ją uwzględnić z urzędu, z przekroczeniem granic wniesionej apelacji. W aspekcie wskazanego wyżej zarzutu przypomnieć również wypada, że w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy na str. 10 uzasadnienia wskazał, iż dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia

nie stwierdził ani uchybień wskazanych przez skarżącego w apelacji, ani przesłanki „rażącej niesprawiedliwości zaskarżonego orzeczenia” - art. 440 k.p.k., powodujących konieczność jego wzruszenia. Jakkolwiek Sąd odwoławczy nie zawarł w uzasadnieniu wyroku bezpośrednio analizy treści art. 65 § 1 k.k. czy znamienia uczynienia sobie przez sprawcę z przestępstwa stałego źródła dochodu (skoro zarzuty takie nie zostały podniesione w apelacji), tym niemniej podzielił stanowisko Sądu I instancji co do prawidłowości przypisania oskarżonemu M. P. M. popełnienia czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wskazując, na str. 9 uzasadnienia, że *„ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd pierwszej instancji są pozbawione jakiegokolwiek błędu, trafne, prawidłowe oraz mające pełne i mocne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym, a zatem nie mogą być uznane za błędne. W świetle materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, iż oskarżony popełnił wszystkie zarzucane mu w przedmiotowym postępowaniu czyny”*.

Oczywiście bezzasadny jest także drugi z zarzutów kasacji, dotyczący obrazy art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez niezakwalifikowanie czynu skazanego jako wypadku mniejszej wagi. Zarzut ten stanowi powielenie zarzutu II apelacji. Sąd odwoławczy rozpoznał ten zarzut, wskazując na str. 9 i 10 uzasadnienia, że przy dokonywaniu oceny czy czyn stanowi *„wypadek mniejszej wagi” należy „brać pod uwagę przedmiotowo-podmiotowe znamiona czynu, kładąc akcent na te elementy które są charakterystyczne dla danego rodzaju przestępstw”*. Dalej Sąd ad quem wyjaśnił, że *„w realiach niniejszej sprawy, mając szczególne na uwadze ilość i rodzaj narkotyków, które oskarżony udzielił innej osobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz czasokres przestępstwa, z którego uczynił sobie stałe źródło dochodu, nie sposób uznać przypisanego mu czynu, jako przypadku mniejszej wagi”*. Nie ma zatem wątpliwości, że skoro zarzut ten został powołany w zwykłym środku zaskarżenia wywiedzionym od orzeczenia Sądu a quo, skoro został poddany analizie i ocenie Sądu odwoławczego, to w toku postępowania kasacyjnego nie można go formułować w powiązaniu z treścią art. 440 k.p.k. W realiach niniejszej sprawy potencjalnie możliwe byłoby zatem jedynie postawienie

Sądowi II instancji zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Również jednak i tak prawidłowo sformułowany zarzut nie mógłby osiągnąć oczekiwanego przez skarżącego rezultatu, skoro lektura uzasadnienia Sądu odwoławczego nie nasuwa wątpliwości co do prawidłowości rozstrzygnięcia omawianej kwestii przez Sąd ad quem.

Konkludując, kontrola odwoławcza została przeprowadzona w sposób rzetelny. Sąd II instancji rozpoznał obydwa zarzuty apelacji, wskazał w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przesłanki przesądzające o trafności poczynionych ustaleń faktycznych, które w sposób bezsporny potwierdzają fakt popełnienia przez oskarżonego M. P. M. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Podsumowując, należy stwierdzić, że przeprowadzona w przedmiotowej sprawie kontrola instancyjna nie pominęła żadnego zarzutu apelacji i spełnia kryteria określone w art. 433 § 2 k.p.k., a rozstrzygnięcie Sądu II instancji zostało prawidłowo i rzetelnie umotywowane. Sąd ad quem uzasadnił swoją decyzję w sposób wystarczająco szczegółowy, czyniąc w sposób oczywisty zadość obowiązkom spoczywającym w tym zakresie na sądzie odwoławczym. Powyższe przesądziło o oczywistej bezzasadności zarzutów kasacji.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia skazanego od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy obciążył M. P. M. tymi kosztami w całości.

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w sentencji.